



Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, [http:// www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl)

Świebodzin, 1 marca 2006

Prof. Jan Szyszko
Minister Środowiska
Warszawa

Z zaniepokojeniem zwracamy Pana uwagę na narastające zagrożenia dla chronionych obiektów przyrodniczych, cennych ekosystemów oraz stanowisk chronionych gatunków w dolinach rzek Ziemi Lubuskiej i Pomorza, powodowane przez plany inwestycji hydrotechnicznych.

Dla przykładu, w dniu 17 października Sejmik Województwa Lubuskiego przyjął Uchwałę XXV/245/2005 w sprawie przyjęcia "*Programu małej retencji wodnej w województwie lubuskim*". Mimo że retencja wodna to działanie w założeniu "prośrodowiskowe", program ten zawiera działania które są niedopuszczalne z zasadami racjonalnej gospodarki zasobami przyrodniczymi oraz ochrony przyrody. Zaplanowano np. budowę zbiornika retencyjnego (zaporowego) na **rzece Ilance**, w centrum utworzonego kilka lat temu rezerwatu przyrody, na bardzo cennych pod względem przyrodniczym torfowiskach źródłkowych i mechowiskach, będących przedmiotem ochrony w tym rezerwacie! Budowę dalszych zbiorników zaplanowano na równie cennych mechowiskach w **dolinie Pliszki**, od dawna projektowanych do ochrony rezerwatowej. Budowę kolejnych zbiorników zaprojektowano w **Grzyżyńskim Parku Krajobrazowym**, w miejscu, które w opinii ekspertów przygotowujących projekt planu ochrony tego parku, powinno koniecznie być objęte ochroną w rezerwacie przyrody. W programie ujęto także zbiorniki Chrapów i Łęczyn na rzece **Mierzęcka Struga**, których budowa zniszczyłaby cenne torfowiska źródłkowe w Puszczy Drawskiej. Realizacja działań przewidzianych w "Programie małej retencji" doprowadziłaby do zniszczenia najcenniejszych obiektów przyrodniczych województwa lubuskiego. Budowa planowanych zbiorników zniszczyłaby także stanowiska wielu gatunków objętych w Polsce ochroną gatunkową, a także stanowiska gatunków i siedlisk przyrodniczych, do ochrony których Polska jest zobowiązana aktami prawa Unii Europejskiej

(np. stanowisko lipiennika Loesela nad rzeką Pliszka, a także najważniejsze z Polsce zachodniej zasoby siedliska przyrodniczego 7230 - torfowiska alkaliczne i mechowiska). Warto zauważyć, że rzeki, których dotyczą powyższe zastrzeżenia, cechują się stosunkowo stabilnym zasilaniem źródłiskowym, w związku z czym nie stwarzają istotnego zagrożenia powodziowego, a planowane zbiorniki zlokalizowane są w kompleksach leśnych, a więc nie są one również niezbędne z punktu widzenia zabezpieczenia zasobów wodnych dla rolnictwa.

Wiadomo nam również o powracających pomysłach budowy zbiorników retencyjnych na **rzecz Rurzycy** (granica województw wielkopolskiego i zachodniopomorskiego). Pomysły te są dla nas zupełnie niezrozumiałe. Dolina Rurzycy jest jednym z najcenniejszych obiektów przyrodniczych Polski północnej i zachodniej, skupieniem cennych przyrodniczo źródeł i mechowisk. W dolinie nie ma żadnych osad ludzkich, a otacza ją duży kompleks leśny, nie ma więc również mowy o zapotrzebowaniu na wodę dla rolnictwa. Większą część doliny zajmuje kompleks trzech rezerwatów przyrody ("Diabli Skok", "Smolary", "Dolina Rurzycy"), a czwarty rezerwat "Wielkopolska Dolina Rurzycy" jest projektowany.

Podobne problemy dotyczą, według naszych informacji, **rzeki Radwi**, oraz jej dopływów - Chotli i Chocieli na Pomorzu Zachodnim. Zwracamy uwagę, że również nad tymi rzekami znajdują się cenne torfowiska źródłiskowe, a nad Chocielą - największe skupienie łąk pełnikowych na Pomorzu, objęte formami ochrony przyrody (Zespół przyrodniczo-krajobrazowy, projektowany rezerwat). Również tam nie widzimy żadnych racjonalnych argumentów, które uzasadniałyby zniszczenie cennych walorów przyrodniczych w celu budowy zbiorników.

Zaniepokojenie nasze budzą również działania na rzecz budowy zbiornika zaporowego **Osówko na Parsęcie**. Chociaż w tym przypadku rozumiemy potrzeby ochrony przeciwpowodziowej miasta Białogardu, niepokoją nas dążenia do budowy w tym miejscu zbiornika zaporowego, i trwałego zalania cennego przyrodniczo fragmentu doliny, zamiast znacznie mniej szkodliwego dla przyrody, a równie dobrze spełniającego funkcję przeciwpowodziową, zbiornika suchego. Zwracamy uwagę, że budowa zbiornika zaporowego na Parsęcie byłaby sprzeczna z Rekomendacją 19/2 Konwencji Helsińskiej (zakaz przegradzania rzek łososiowych).

W wymienionych wyżej sprawach Klub Przyrodników prowadzi na szczeblu lokalnym działania wykorzystujące istniejące procedury udziału społeczeństwa. Zwróciliśmy się m.in. do wojewody lubuskiego o podjęcie wobec "programu małej retencji w woj. lubuskim" działań w trybie nadzoru przewidzianego ustawą o samorządzie województwa. W pozostałych sprawach będziemy składać odpowiednie uwagi i wnioski w postępowaniach administracyjnych.

Nasze zaniepokojenie budzą jednak informacje, że rzekoma "potrzeba budowy zbiorników retencyjnych" na wymienionych rzekach podnoszona jest, według naszych informacji, także w wystąpieniach Departamentu Zasobów Wodnych kierowanego przez Pana Ministerstwa.

Uprzejmie prosimy więc o wyjaśnienie stanowiska Ministerstwa w przedmiotowej sprawie.

Nasze obawy budzi także przygotowywany Sektorowy Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko, a szczególnie projektowane w Priorytecie II części środowiskowej wsparcie dla inwestycji hydrotechnicznych. Zwracamy uwagę, że przy obecnej konstrukcji zasad tego priorytetu wspierane będą tylko duże inwestycje hydrotechniczne, podczas gdy prawdziwe potrzeby retencji wody w Polsce dotyczą raczej hamowania nadmiernego odpływu wody dawnymi systemami melioracyjnymi (a więc budowy ok. kilkudziesięciu tysięcy mikropiętrzeń). W naszej opinii absolutnie niezbędne jest wbudowanie w ten program zabezpieczeń, które zapewnią, że finansowane w jego ramach działania będą bez wątpliwości korzystne dla środowiska, a nie będą przyczyniać się do niszczenia unikatowych zasobów przyrodniczych Polski.

Uprzejmie prosimy o zwrócenie uwagi na to zagadnienie podczas prac nad wkładem Ministerstwa Środowiska do projektu SPO Infrastruktura i Środowisko. Z odpowiednim wnioskiem zwracamy się również do Pani Minister Rozwoju Regionalnego.

z poważaniem